

Naucznie Kościoła

„Droga do kształtowania ofiarnej i wiernej miłości prowadzi człowieka przez kolejne etapy, dzięki którym rozwijana jest ludzka wrażliwość i zdolność poświęcania swojego życia dla innych. Niech pokorna Wiara pomoże nam zaufać w pełni Miłości BOGA i ofiarnie żyć Jej mocą dla innych.” *bp Marek Solarczyk*

Myśl tygodnia...

„Eucharystia może być nazwana sakramentem miłości, bo łączy w sobie działanie Boga i działanie człowieka.”

Humor tygodnia ☺

Biskup przyjechał na wizytację do pewnej parafii. Odwiedził tam też szkołę specjalną. W czasie spotkania pyta dzieci:

- Kim chciałybyście zostać?

Jedni mówią: lekarzem, inni aktorem, modelką, itd.

Biskup pyta Jasia:

- A ty kim byś chciał zostać?

- Ja??? Biskupem oczywiście...

- Ale wiesz, to trzeba do takiej specjalnej szkoły chodzić!!

- Noooo, przecież chodzę, no nie?

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!



GŁOS JAKUBOWEJ PARAFII

NUMER 26 (194)/2022 – 26 VI 2022 r.

XIII Niedziela Zwykła

Gdy dopełniał się czas wzięcia Jezusa z tego świata, postanowił udać się do Jerozolimy i wysłał przed sobą posłańców. Ci wybrali się w drogę i przyszedli do pewnego miasteczka samarytańskiego, by Mu przygotować pobyt. Nie przyjęto Go jednak, ponieważ zmierzał do Jerozolimy. Widząc to, uczniowie Jakub i Jan rzekli: "Panie, czy chcesz, a powiemy, żeby ogień spadł z nieba i zniszczył ich?". Lecz On odwróciwszy się zabronił im. I udali się do innego miasteczka. A gdy szli drogą, ktoś powiedział do Niego: "Pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz". Jezus mu odpowiedział: "Lisy mają nory i ptaki powietrzne gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł wesprzeć". Do innego rzekł: "Pójdź za Mną". Ten zaś odpowiedział: "Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mojego ojca". Odparł mu: "Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych, a ty idź i głos królestwo Boże". Jeszcze inny rzekł: "Panie, chcę pójść za Tobą, ale pozwól mi najpierw pożegnać się z moimi w domu". Jezus mu odpowiedział:

„Ktokolwiek przykłada rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego” (Łk 9,51-62)

Ile razy zdarza się nam pod wpływem rozpalonych uczuć czy silnych emocji „wyrwać się” z nieprzemyślaną decyzją, wyborem czy postanowieniem? Pierwszy nieznajomy, to człowiek „porywu serca”, ale...czy na pewno czystych intencji? Odpowiedź, którą otrzymał od Jezusa, pewnie go zaskoczyła i nieco ochłodziła emocje.

A jak to jest z moimi wyborami i decyzjami? Co nimi kieruje? Czy zastanawiam się nad tym, skąd biorą się moje skrajne emocje i kto lub co nimi rządzi? Czy jestem wobec siebie i innych uczciwy? A może pobłażam sobie w wielu sprawach? Czym tak naprawdę kieruję się w chwili podejmowania jakiegoś postanowienia? Czy zwracam uwagę na czystość intencji?

Poproś Jezusa o tę łaskę, byś nigdy nie zapomniał przyzywać światła i mocy Jego Ducha - szczególnie przed podejmowaniem ważnych decyzji czy zasadniczych wyborów.

Spróbuj wyobrazić sobie drugiego nieznajomego. Zobacz jego twarz, oczy, całą postać. On również jest naśladowcą Jezusa. Jak ważne jest ciągle rozeznawanie swej drogi, realizowanej misji, posługi, zaangażowania - wie to ten, kto nieraz zbłądził, upadł i nie miał sił, by wstać.

A jak ja reaguję, gdy słyszę Jezusowe „Pójdź za Mną”? Strachem, wymówką, ucieczką? Czego boję się oddać Bogu?

Proś Jezusa, by twoje serce było prawdziwie czyste i wolne - by nie musiało wyrzucać ci, że się ociągasz, uciekasz, czy nie czynisz tego, do czego wzywa cię Bóg. Zaprosz Ducha Świętego, by uzdalniał cię do wypełniania powołania, które otrzymałeś od Boga.

Przysłuchując się rozmowie trzeciego nieznajomego z Jezusem, można wywnioskować, że nie wszystkie pragnienia czy marzenia są dane od Boga. Choćby i były najpiękniejsze. Zapominamy, że to nie my stawiamy warunki Panu Bogu. Jezus pokazuje, że prawdziwie wypełniamy Jego wolę, gdy Go słuchamy - gdy nasze pragnienia i marzenia wypływają z modlitwy, ze spotkania z Tym, który ukochał nas nad życie, a nie są tylko naszymi „wieżami Babel”.

**Proszę Cię Panie, spraw,
abym nigdy nie usłyszał z Twoich ust, że
„nie nadaje się do królestwa Bożego”.
I proszę, daj mi łaskę, bym umiał pójść za Tobą bezwarunkowo -
bym nie ociągał się i każdego dnia, z radością,
podejmował to, do czego mnie wzywasz.
Amen.**